

Sygn. akt VIRCa 132/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:**

**Przewodniczący: SSO Waldemar Pałka (spr.)**

**Sędziowie: SO Zofia Rutkowska**

**SR del do SO Arkadiusz Rokicki**

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Siwińska

po rozpoznaniu w dniu 08 września 2014 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniego Ł. G.** reprezentowanego przez matkę **M. G.**

przeciwko **W. K.**

o alimenty

na skutek apelacji małoletniego powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 8 kwietnia 2014 roku

sygn. akt III RC 1110/13

1. prostuje oczywistą omyłkę w zaskarżonym wyroku w ten sposób, że w miejsce błędnie wpisanego imienia pozwanego „A.” wpisuje prawidłowe imiona „W. A.”;
2. oddala apelację.

**VI RCa 132/14**

## UZASADNIENIE

M. G., działając w imieniu małoletniego syna Ł. G., a powoda w niniejszej sprawie, wniosła o zasądzenie od pozwanego W. K. na ich wspólnego syna alimentów w wysokości po 1500 złotych miesięcznie.

Pozwany uznał powództwo do kwoty po 400 złotych miesięcznie.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z 8 kwietnia 2014 roku zasądził alimenty w wysokości 500 złotych miesięcznie, poczynając od 14 października 2013 roku i oddalił powództwo w pozostałej części.

Sąd ten ustalił, że małoletni powód pochodzi z nieformalnego związku M. G. oraz pozwanego W. K.. Powód ma obecnie (...)lat i uczęszcza do przedszkola, za które płaci 190 złotych jako stałe miesięczne opłaty, a nadto rocznie na Radę Rodziców - 210 złotych, za wyprawkę - 50 złotych rocznie oraz ubezpieczenie - 30 złotych. Małoletni został uznany za osobę niepełnosprawną wymagającą zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze oraz pomoce

techniczne, ułatwiające funkcjonowanie a także korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji. Małoletni cierpi na alergię wywołaną przez wiele czynników alergizujących. Wymaga on stałego podawania leków, rehabilitacji, diagnostyki oraz unikania alergenów. W związku z wadą wymowy małoletni został skierowany do poradni logopedycznej. Matka małoletniego pracuje w (...)w O.na stanowisku młodszego eksperta (...)i zarabia 3158,78 złotych. Otrzymuje ona również dodatki w postaci tzw. „trzynastki” oraz zapomogi socjalnej w kwocie 476 złotych. Spłaca ona pożyczkę z KZP po 400 złotych miesięcznie i kredyt, którego rata miesięczna wynosi od 286,03 złotych do 309,13 złotych. Prowadzi ona wspólne gospodarstwo domowe z partnerem. Wspólnie mieszkają oni w O.i pokrywają po połowie koszty mieszkania. Matka małoletniego jest alergiczka. Jej miesięczne opłaty to 115,88 złotych za Internet, 450 złotych za mieszkanie, około 250 złotych miesięcznie na zakup paliwa, około 400 złotych na leki dla małoletniego powoda i 60 złotych tytułem opłaty za telefon komórkowy, a na zakup żywności przeznacza ona 750 złotych miesięcznie. Otrzymuje ona zasiłek pielęgnacyjny na małoletniego w wysokości 153 złotych miesięcznie. Partner matki małoletniego na rzecz dwójki swoich małoletnich dzieci łoży 800 złotych miesięcznie.

Pozwany z zawodu jest tapicerem, który w firmie (...)pracuje na stanowisku kierowcy na 1/2 etatu. zarabia tam 1186,38 złotych netto miesięcznie. W okresie zimowym jeździ on po kraju, latem zaś za granicę. Nie otrzymuje on dodatków z tytułu wyjazdów. Posiada on prawo jazdy kategorii „A”, „B” i „D”. Zamieszkuje on wraz z rodzicami, którzy praktycznie utrzymują go. W okresie wakacyjnym małoletni przebywał z pozwanym przez 5 tygodni, później zaś w listopadzie przez jeden weekend. Pozwany wówczas ponosił wszystkie koszty utrzymania dziecka. Pozwany widnieje w Biurze (...)w związku z posiadaniem zadłużeniem.

W ocenie sądu I instancji powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie częściowo.

Powód ma obecnie (...) lat i potrzeby stosowne do wieku i stanu zdrowia. Głównym wydatkiem na małoletniego to kwoty na zakup lekarstw w wysokości około 400 złotych 1 miesięcznie oraz opłata za przedszkole wynosząca około 200 złotych miesięcznie. Matka małoletniego nie wykazała, że na rehabilitację małoletniego wydatkuje jakieś środki oraz że ponosi jakieś inne koszty związane z leczeniem dziecka niż zakup leków. Koszty związane choćby z utrzymaniem mieszkania czy wyżywieniem matka małoletniego dzieli wraz ze swoim obecnym partnerem. Jej obecna sytuacja finansowa jest znacznie lepsza aniżeli sytuacja pozwanego. Sąd zauważył, że matka małoletniego swój obowiązek alimentacyjny wypełnia nie tylko poprzez finansowanie usprawiedliwionych potrzeb powoda, ale również przez osobiste starania i sprawowanie nad nią opieki. Pozwany, w ocenie sądu szczerze, deklaruje zwiększenie swojego udziału w realizacji obowiązku alimentacyjnego w formie osobistych starań o wychowanie i utrzymanie dziecka, ale matka dziecka mu to utrudnia. Co do możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji to sąd ten uznał, że pozwany ma stałą pracę i zarabia on około 1187 złotych miesięcznie. Wprawdzie nie ponosi on kosztów związanych z utrzymaniem domu, jednak spłaca on zadłużenie bankowe, czego strona powodowa nie kwestionowała, a zadłużenie to jest wysokie, gdyż sama zaległość z tytułu odsetek wynosi ponad 27 000 złotych. W tej sytuacji alimenty w wysokości prawie połowy dochodu pozwanego będą adekwatne do potrzeb małoletniego, jak również jego możliwości finansowych i majątkowych. W ocenie sądu I instancji pozwany ma większe możliwości majątkowe i zarobkowe niż wynika to z obecnie uzyskiwanych przez niego dochodów i mógłby podjąć lepiej płatną pracę, jednak dla zaspokojenia obecnych usprawiedliwionych potrzeby powoda wystarczający jest obecny dochód pozwanego i dlatego sąd zasądził od pozwanego na rzecz małoletniego powoda tytułem alimentów kwotę 500 złotych miesięcznie, a w pozostałej części powództwo oddalono jako zbyt wygórowane, przekraczające możliwości finansowe pozwanego, a także prowadzące do przerzucenia na pozwanego całości obowiązku alimentacyjnego.

Sąd oddalił wnioski dowodowe pełnomocnika procesowego małoletniego powoda, albowiem w ocenie Sądu okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione.

Apelację od tego wyroku złożył powód. Zaskarżył on ten wyrok w zakresie oddalającym powództwo o kwotę 250 złotych miesięcznie ponad zasądzoną Zarzucił on:

- naruszenie prawa materialnego art. 135 § 1 kro poprzez niewłaściwe zastosowania polegające na: przyjęciu, że powód (zapewne jednak pozwany) jest w stanie zaspokoić uzasadnione potrzeby małoletniego w kwocie 500

złotych miesięcznie, podczas gdy jego rzeczywiste zarobki a przede wszystkim możliwości zarobkowe pozwalają na zaspokojenie potrzeb w kwocie co najmniej 750 złotych miesięcznie, pominięcie przy ustalaniu możliwości zarobkowych i stanu majątkowego stron, faktu nakładu pracy matki w stosunku do małoletniego ze względu na sprawowanie stałej opieki nad dzieckiem, a także pominięcia przy ustalaniu uzasadnionych potrzeb małoletniego jego stanu zdrowia i konieczności większych wydatków na dziecko,

- naruszenie przepisów postępowania:

art. 217 § 1 i 3 kpc poprzez: - nieuzasadnione oddalenie wniosków dowodowych powoda dotyczących zobowiązania pracodawcy pozwanego do przedstawienia dokumentacji, z której wynikałyby wszystkie wypłaty na rzecz pozwanego w szczególności dotyczących podróży służbowych, podania wykazu zawierającego dane osobowe wszystkich kierowców autobusów zatrudnianych przez tego pracodawcę, wystąpienia do wskazanych przez powoda firm przewozowych o informacje podane we wniosku dowodowym,

art. 233 § 1 kpc poprzez błędną ocenę zebranego materiału dowodowego polegającą na niewłaściwym ustaleniu rzeczywistych możliwości zarobkowych pozwanego, na podstawie dowodów dopuszczonych przez sąd, nieprawdziwym zarzucie utrudniania kontaktów z dzieckiem przez matkę,

art. 328 § 2 kpc poprzez niewystarczające uzasadnienie wyroku, w zakresie dotyczącym przyczyn oddalenia wniosków dowodowych powoda opisanych wcześniej w apelacji.

Skarżący w konsekwencji przedstawionych zarzutów wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z powodu niewyjaśnienia istoty sporu, ewentualnie uzupełnienie postępowania dowodowego poprzez przeprowadzenie dowodów wskazanych w apelacji, a następnie zmianę wyroku poprzez podwyższenie alimentów z kwoty 500 złotych miesięcznie o kwoty 750 złotych miesięcznie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Pozwany w piśmie, które można potraktować jako odpowiedź na apelację wniósł o obniżenie zasądzonych alimentów, gdyż został zwolniony z pracy i utrzymuje się z zasiłku dla bezrobotnych

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna

Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które sąd odwoławczy podziela i przyjmuje za własne uzupełniając je o dowody ujawnione na rozprawie apelacyjnej.

Obecna sytuacja pozwanego jest już inna niż podczas wyrokowania. Jest on bez pracy, bo jego pracodawca przegrał przetarg na przewóz dzieci do szkół w gminie G.. Okoliczność wcześniejszego zatrudnienia pozwanego w przekazach strony powodowej jawiła się jako praca kierowcy autokarów turystycznych zarówno w kraju jak za granicą. Otóż w rzeczywistości pozwany wykonywał pracę w ten sposób, że dowoził dzieci do szkoły w gminie G.. Sugerowania jakoby powinien on pracować w znanych europejskich firmach przewozowych, także za granicą świadczy o nieznajomości realiów środowiska, w którym pozwany funkcjonuje. Pozwany na rozprawie apelacyjnej podał, że nie jest w stanie się zatrudnić np. w MPK w O., bo nie ma samochodu, a korzystając z komunikacji publicznej to albo by nie dojechał na czas do pracy albo nie mógłby dojechać na noc do domu, a zarobiona pieniądze, w tym także w (...)nie wystarczyłyby mu na opłacenie stacji. Pozwany zwrócił również uwagę na to, że na wszelkie ogłoszenia o pracy dla kierowców autobusowych zgłasza się tak wiele osób, że jego szanse na zdobycie w ten sposób zatrudnienia są równe zeru. Zarabiając na pół etatu kwotę blisko 1200 złotych netto pozwany, można powiedzieć osiągał dochody o 50 % niższe niż jego możliwości zarobkowe i majątkowe. Zasądzona kwota 500 złotych w zasadzie odnosi się nie do realnie zdobywanych przez pozwanego dochodów, a do tych, które powinien osiągać. Opisana ocena możliwości zarobkowych pozwanego w kontekście jego uwarunkowań życiowych i środowiskowych czyni bezzasadne ustalenie jakie to dochody pozwany mógłby osiągnąć w dwóch wskazanych przez autora apelacji firmach. Słusznie więc postąpił sąd I instancji

odstępując od żądania informacji wskazanych przez stronę powodową. Jeżeli zważy się na okoliczności zatrudnienia pozwanego i też ocenę tego zatrudnienia wyżej podaną to w gruncie rzeczy badanie dokumentów finansowych firmy, która zatrudniała pozwanego i przesłuchiwanie większości pracowników tej firmy na okoliczności wskazane przez stronę powodową, byłoby działaniem bezsensownym, gdyż pozwany pracując na pełen etat mógłby zarobić prawie 2400 złotych. Zatem lakoniczność uzasadnienia postanowienia o pominięciu dowodów zgłoszonych przez stronę powodową nie czyni tej decyzji procesowej tak istotną, aby skutkowałą ona uchYLENIEM wyroku, nawet jego zmianą.

Okoliczność twierdzenia pozwanego o utrudnianiu mu kontaktów z dzieckiem nie ma żadnego związku ze sprawą, a podniesienie jej w uzasadnieniu wyroku nie było ani potrzebne ani rozsądne, ale, co należy uwypuklić, nie ma to żadnego na rozstrzygnięcie w sprawie.

Sąd I instancji, wbrew twierdzeniom apelacji, orzekając w niniejszej sprawie nie pominął oni udziału matki i jej zaangażowania w wychowanie i utrzymanie dziecka, ani także stanu zdrowia dziecka i wpływu tego stanu zdrowia na wysokość kosztów jego utrzymania.

Nie ulega wątpliwości, że małoletni powód wymaga większych środków finansowych niż jego zdrowi rówieśnicy, ale o wysokości alimentów nie decydują tylko uzasadnione potrzeby uprawnionego ale w takim samym stopniu wpływ na ich wysokość mają możliwości majątkowe i zarobkowe pozwanego. Sąd I instancji we właściwych proporcjach uwzględnił oba te czynniki wpływające na zakres obowiązku alimentacyjnego i ustalił jego wysokość stosownie do przesłanek określonych w art. 135 § 1 kro.

W tych okolicznościach złożoną apelację uznać należy za nieuzasadnioną, co w myśl art. 385 kpc, skutkuje jej oddaleniem.

Sąd odwoławczy zauważył oczywistą omyłkę sądu I instancji w oznaczaniu strony pozwanej i na podstawie art. 350 § 1 kpc sprostował ją podając prawidłowe imiona pozwanego.